Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc maj 1924 r. na poczcie: **1687200,—** mk. wekspedycji: **1500000,—** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-lam. jeden milim. w wyż 5 grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, wtorek, dnia 13 maja 1924 r.** | **№ 57**

„Cud nad Wisłą“ w Loreto

Loreto otrzymało nowego biskupa, który był poprzednio audytorem przy delegacie apostolskim w Waszyngtonie, gdzie się zetknął z liczną kolonią polską. Stąd zna Polaków i ma dla nich sympatję. Dokonawszy ingresu, biskup zajął się katedrą i wykończanemi tam właśnie freskami w kaplicy polskiej. Na jednym, już gotowym, przedstawiony jest Sobieski i zwycięstwo pod Wiedniem. Chodziło o temat do drugiego, ku czemu malarz Galli zaproponował konsekrację mons. Rattiego na biskupa w katedrze warszawskiej. Projekt ten przedstawiono Papieżowi.

Papież jednak się nie zgodził. Pius XI oświadczył, iż obok wiedeńskiej odsieczy na ścianach katedry może być uwieczniony tylko inny czyn Polaków, równy tamtemu chwałą i świetnością, a takim jest bitwa warszawska, ten cud Wisły, którego był świadkiem i którego pamięć do śmierci zachowa. Mówiąc to, Papież wziął arkusz papieru i wypisał nazwiska wszystkich wybitnych wodzów i organizatorów zwycięstwa, a kończąc na skromnych, lecz nieśmiertelnych bohaterów jak ks. Skorupka.

Co do własnej osoby, to zgodził się aby ją przedstawiono na symbolicznym fresku, lecz na boku, na kolanach modlącego się za zwycięstwo Polski i za ocalenie chrześcijaństwa światu.

Jest to jeszcze jeden dowód miłościwej pamięci Ojca św. o Polsce.

„Róża wileńska“ w Kownie

Kowno, 10. 5. Odbyła się tu uroczystość sadzenia drzewka wileńskiego. Na demonstracyjny charakter tej uroczystości wskazuje udział przedstawicieli władz z prezydentem republiki na czele. Na teatralny efekt obliczone było wystąpienie 8-letniej dziewczynki na specjalnym podjum, która wygłosiła długą tyradę: „Po co sadzimy tutaj różę wileńską, Boże zwróć nam gród Gedymina, Wilno itd.“ Podczas uroczystości dokonano zdjęć kinomatograficznych, które mają służyć propagandzie zagranicznej.

Odpis.

Rezolucja.

Konferencja prezesów i akwizytorów Związku Robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego dnia 4 maja 24 r. pow. Wrzesińskiego, Witkowskiego i Średzkiego, stwierdza i uchwala co następuje.

I. Stwierdzamy, iż conajmniej 2/3 ludności polskiej należy do stanu rolniczego.

II. Stwierdzamy, iż projekt o kasowaniu świąt przewiduje zniesienie tych świąt katolickich, które przypadają w czasie gdzie niema żadnych pilnych robót lub są mniej pilne roboty w rolnictwie a zatem nie leży to winteresie gospodarczem kasowania świąt w Polsce.

III. Stwierdzamy, iż każda niedziela i święto katolickie jest jedyną przyjemnością duchową i osobistą dla klasy pracującej na roli. Dalej stwierdzamy, iż każdy dzień świąteczny przyczynia się do podniesienia kultury w stanie robotniczym.

IV. Wobec powyższych faktów uchwalamy i wyrażamy nasz protest w imieniu 5200 zorganizowanych członków z powiatów wyżej podanych w naszej organizacji, oraz ich rodzin przeciw kasowaniu świąt katolickich co nie leży ani w interesie gospodarczym Polski ani też kościoła katolickiego. —

Wobec tego prosimy Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej o wycofanie wysuniętego wniosku. Prosimy również wszystkie kluby robotnicze o niedopuszczenie do kasowania świąt.

Września, dnia 4 maja 1924 r.

Kaczmarek, sekret. Müller, przewodn.

Ostatni bilans P. K. K. P.

Warszawa, 9. 5. P. K. K. P. opublikowała już ostatni swój bilans po dzień 26 kwietnia br. który zarazem jest dniem ostatnim jej działalności. Warto przypomnieć, że ściśle 7 lat temu (27.4.1917 r.) P. K. K. P. rozpoczęła działalność podczas rządów władz okupacyjnych.

Ponieważ wiele zarzucano ze strony sfer gospodarczych, że P. K. K. P. w ostatnich miesiącach swej działalności zmniejszyła operacje kredytowe, przeto stwierdza się, że z początkiem lutego, kiedy została powołana przez Ministra Skarbu Rada Nadzorcza, kredyty gospodarczo zwiększono ze 115 na 270 tryljonów marek.

Ostatni bilans wykazuje, że wszystkich banknotów w obiegu znajdowało się na sumę 570,6 tryljonów. Za kilka dni ukaże się pierwszy bilans dekadowy Banku Polskiego, sporządzony po dzień 10 maja i zestawiony w złotych.

Waloryzacja zobowiązań przedwojennych

Warszawa, 10. 5. Rada Ministrów uchwaliła wczoraj waloryzację zobowiązań przedwojennych.

Ks. Arcybiskup Cieplak u Ojca św.

Rzym, 9. 5 Ojciec św. przyjął Arcybiskupa Cieplaka w czasie audjencji, niezwykle serdecznej. Ojciec św. wziął Arcypasterza w ramiona, zanim ten ostatni zdołał przyklęknąć. Papież ofiarował ks. Arcybiskupowi Cieplakowi pobyt w wili papieskiej Casel-Gandolfo pod Rzymem.

Marzenia ks- Bülowa

Berlin, 9. 5. Wobec powtarzających się pogłosek o powołaniu ks. Bülow na stanowisko kanclerza Rzeszy, ks. Bülow ogłasza oświadczenie, że nie miesza się obecnie do polityki i że zamierza resztę swojego życia spędzić w Rzymie. Z miastem tem bowiem łączą go wspomnienia całego życia. Bülow istotnie nie przyjmie stanowiska kanclerza, ponieważ zamiary jego idą w innym kierunku. Myśli on mianowicie o objęciu stanowiska prezydenta Rzeszy niemieckiej.

Echa wyborów w Niemczech

Olsztyn, 7. 5. „Gaz. Olsztyńska“ donosi: W niedzielę tłumy publiczności oczekiwały rezultatów wyborów. Szowiniści niemieccy przyjmowali wiadomości o liczbie głosów, oddanych na listę polską głośnemi okrzykami niezadowolenia. Nadziwić się oni nie mogli, że w Osztynie znaleźli się Polacy, którzy głosowali na listę polską. Dalej pisze dziennik: Sukcesy nie powinni nam pozwalać zasypiać na laurach a niepowodzenia nie powinni nas zniechęcać do pracy. Wytknijmy sobie cel i do tego celu dążmy niezmordowanie naprzód. W uzupełnieniu dodać należy, że podczas gdy w r. 1921 w Królewcu oddano 72 głosów polskich, w ostatnich wyborach oddano 321 głosów.

Ułaskawienie?

Opinją publiczną wstrząsnęła w dniu święta S-go Stanisława, wiadomość że Prezydent Rzeczypospolitej zrobił użytek z przysługującego mu prawa i nie zatwierdził wyroku śmierci, wydanego przez sądy Wieczorkiewicza i Bagińskiego, zdrajców i zamachowców.

Wierzymy, że ciężką jest sprawą dla sumienia wzięcie odpowiedzialności za dwa życia ludzkie; niemniej ciężką przecież musi być odpowiedzialność za dobro powszechne w Państwie, za tego Państwa byt całość, niepodległość.

Zasądzeni na śmierć winowajcy to zdrajcy stanu; to ludzie — którzy zbrodni swej nie znając, czy znać nie chcąc, planowali parokrotnie usunięcie się od poniesienia kary, ostatnio nawet z zamiarem mordowania, ktokolwiek im stanął w drodze.

Stracenia ich wymagała polska racja stanu, wymagało bezpieczeństwo Ojczyzny i konieczność dania przykładu twardej nieubłaganej energji tam, gdzie idzie o sprawę najważniejszą.

Zbrodnia dowiedziona — sprawiedliwość orzekła: winni — a istota przestępstwa doniosła, że dla żadnych względów ubocznych nie może być miejsca.

Tak się zdawało. Telegramy przyniosły nowinę o treści, wobec której musi zadrżeć serce Polaka troską o przyszłość kraju.

* * *

Oto tekst depeszy:

Warszawa, 7. 5. Jak wiadomo, Najwyższy sąd wojskowy odrzucił apelację wniesioną przez por. Bagińskiego i ppor. Wieczorkiewicza zarówno co do zażalenia nieważności, jak też co do wymiaru kary. Prezydent Rzplitej, któremu zatwierdzenie wyroku śmierci zawsze podlega, zamienił por. Bagińskiemu karę na dożywotnie ciężkie więzienie, a ppor. Wieczorkiewiczowi na 15 lat takiegoż więzienia przy jednoczesnem wydaleniu ich z armji.

* * *

Wyrok brzmiał: Sąd najwyższy po dłuższej naradzie odrzucił zażalenie nieważn. wyroku jako niedopuszczalne względnie nieuzasadnione. Tym sposobem decyzja co do wykonania kary śmierci zapadnie oddzielnie na posiedzeniu tajnym jeszcze w dniu dzisiejszym.

Korektura granicy polsko-czeskiej

Kraków, 9. 5. Na konferencji polsko-czeskiej, odbytej w Krakowie, unormowana została ostatecznie granica polsko-czeska na Spiszu. Ogółem zyskała Polska na odcinku Jurgów w kierunku Jaworzyny około 1000 morgów ziemi. Z samej Jaworzyny nie otrzymaliśmy nic. Oprócz tego w kilku innych odcinkach zyskaliśmy częściowo na terenie i wyrównaliśmy granicę Jurgowa po Dunajec linją katestralną tak, że obecnie żadna gmina nie jest już podzielona. Pod względem gospodarczym zabezpieczono dla wiele gmin polskich używanie pastwisk poza granicą polską, swobodne przekraczanie granicy w celach zarobkowych i korzystanie z jarmarków i handlu granicznego, elektryfikację Białki, uruchomienie kolejki elektr. Nowy Targ-Jaworzyna, oraz uregulowano sprawę dostępu dla turystów i letników do całego pasa pogranicznego (Jaworzyny) na podstawie legitymacji turystycznych i uproszczonych przepustek.

Premjer Mussolini do premjera Grabskiego

Warszawa, 8. 5. Prezes ministrów królestwa włoskiego, Mussolini, przesłał na ręce p. prezesa ministrów i ministra skarbu, p. Grabskiego, następujący telegram: „Z prawdziwą radością dowiaduję się o najwyzszem odznaczeniu, udzielonem Waszej Ekselencji przez Prezydenta Rzeczypospolitej w uznaniu zasług za dokonanie olbrzymiego dzieła podniesienia kraju pod względem ekonomicznym i finansowym. Pragnę przesłać Waszej ekscelencji moje najszczersze życzenia z powodów powyższych, oraz wyrazy mego głębokiego a szczególnego uznania“. (—) Mussolini.

Na depeszę tą p. Prezes Ministrów i minister skarbu, p. Grabski, odpowiedział, co następuje: „Proszę Waszą Ekscelencję, aby przyjął moje gorące podziękowania za tak przyjazne życzenia. Ponawiając wyrazy wdzięczności za pomoc, którą Wasza Ekscelencja udzieliła przy urzeczywistnieniu podźwignięcia się gospodarczego Polski, pozwalam sobie przesłać zapewnienia o moim najgłębszym szacunku“. Grabski.

KRONIKA

Września, dnia 12-go maja 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dziś: Pankracego, jutro: Serwacego

* **Koncert Mieczysł. Ziółkowskiego.** Jak zapowiadają afisze i ogłoszenia, wystąpi znany już muzykalnej publiczności naszej p. Mieczysław Ziółkowski, pianista-kompozytor, po raz drugi we Wrześni, we wtorek 13 bm. o godz. 8 wieczorem w auli gimnazjalnej. P. Ziółkowski zjednał sobie przy pierwszym swoim występie całkowite uznanie, a i w Poznaniu przyjęto go z prawdziwym entuzjazmem, szczególnie za kompozycje własne „Na łysej Górze“. Krytyki, jakie się ukazały w poznańskich i innych czasopismach, wyrażają się bardzo pochlebnie o młodym artyście i rokują mu świetną przyszłość. I tym razem wystąpi p. Z. we Wrześni z doborowym programem, na który składają się utwory Beethovena, Chopina, Liszta i kompozycje własne, w tem cykl obrazków p.t. „Tatry“ odtwarzające wrażenie, jakie potężna przyroda tatrzańska na młodym kompozytorze po kilkuletnim jego pobycie zagranicą sprawiła. Powtórny występ p. Z. we Wrześni zgromadzi, należy się tego po jego pierwszym występie spodziewać, znowu całą muzykalną i interesującą się młodym artystą publiczność Wrześni i okolicy w nadchodzący wtorek w auli gimnazjalnej. X. Berger.

* **Wmyśl odezwy** Komitetu tworzenia 100 ruchomych bibliotek i zasilenia wołyńskich bibliotek szkolnych książkami, nadesłał p. rektor Gawęcki zębrane od dzieci szkoły powszechnej razem 116 książek. Po za tem zebrano od młodzieży gimnazjalnej 126 (tomów) książek, które Dyrekcja wysłała wprost na ręce Kuratorjum szkoln. w Poznaniu. Księgarnia A. Prądzyńskiego przesłała wprost do rąk Komitetu głównego w Poznaniu 662 książek.

* **Jarmarki w Pleszewie** odbędą się w bież. roku w następującym porządku: 15 maja, 26 czerwca i 14 sierpnia bydlęcy koński, trzody chlewnej oraz drobiu, 9 października kramno-bydlęcy i t. d., 13 listopada i 11 grudnia bydlęcy i t. d.

* **Opłaty stemplowe** ulegają przeliczeniu na złote z dniem 1-go maja rb. W szczególności opłaty te wynoszą: Od zwyczajnego podania 2 zł. za pierwszy arkusz a po 40 gr. za każdy arkusz następny i za każdy załącznik; opłata od zwyczajnego świadectwa urzędowego 2 zł., od czeku 5 gr., od rachunku 10 gr. od każdych nawet niepełnych 50 zł., od duplikatu i odpisu rachunku (jeżeli od oryginału uiszczono opłatę procentową) 20 gr., od poświadczeń odbiór (kwitów) 10 gr. od każdych, nawet niepełnych 20 zł., z wyjątkiem specjalnych poświadczeń odbioru, wystawianych przez instytucje bankowe itp., podlegających niższym stawkom, które wynoszą: do 50 zł. 1 gr., do 500 zł. 10 gr., do 1000 zł. 20 gr. ponad 1000 zł. od każdego dalszego 1000 zł. o 20 gr. więcej. Rachunki i kwity nie podlegają opłacie, jeżeli należność w nich wyrażona nie przekracza 1 zł. Opłaty od pełnomocnictw wynoszą 2 zł. względnie 70 gr.

§ **Spuścizna po ostatnim królu polskim.** Z Rosji wróciły po długich staraniach b. ministra Olszewskiego wspaniałe zbiory książek i rękopisów po królu Stanisławie Auguście, Stan. Potockim, Załuskich i in. do Warszawy. Zrabowane przez carów, zastrzeżone do zwrotu w traktacie Ryskim z bolszewikami w r. 1921 dopiero teraz odebrane zostały nieustępującym w chciwości sowietom. Część tych bezcennych skarbów, świadczących o bogactwie i kulturze Polski przed zaborami, wyłożona w uniwersytecie, wzbudziła zachwyt publiczności. Cóż dopiero, gdy wszystko będzie wypakowane i wystawione na widok publiczny.

§ **Toruń.** (Czternastoletni chłopiec strzela w kinie.) W tych dniach jeden z uczniów szkoły powszechnej podczas seansu w jednem z tut. kin strzelił z

rewolweru. Pomimo, że nie wyświetlano obrazu t. zw. sensacyjnego, w młodym rycerzu wzbudził się taki tupet, że dopuścił się tak karygodnego czynu. Policja, zawezwana do kina, odebrała mu rewolwer.

§ **Przemyśl.** (Wykrycie zbrodni po trzech latach.) Donoszą z Przemyśla, że po trzech latach wykryto zbrodnię, dokonaną przez Annę Orzechowską, wdowę po rakarzu. Po śmierci męża żyła ona w poufnych stosunkach z nieżakim Michałem Tanasiewiczem, kierownikiem przedsiębiorstwa, ale niedługo, gdyż wnet zaczął stosunek się psuć. Wreszcie za jej namową Tanasiewicz został zamordowany i zakopany w ścierniskn.

§ **Kraków.** (Straszna zbrodnia.) W Sieprawiu pod Wieliczką zauważono świeżą mogiłę. Po odkopaniu znaleziono w niej zwłoki młodej dziewczyny w postawie siedzącej. Stwierdzono w niej córkę gospodarza miejscowego i aresztowano niejakiego Barona, który utrzymywał z nią stosunek. Po dłuższem przeczeniu zbrodniarz przyznał, iż chcąc się żenić z inną i uniknąć skandalu — postanowił S. zgładzić ze świata. W tym też celu począł w nocy kopać 2 metrowy grób. Krytycznej nocy, kiedy oboje nadeszli na miejsce, gdzie znajdował się grób, Baron silnem uderzeniem kołka w głowę pozbawił ją przytomności, a następnie wrzucił do grobu i począł przysypywać ziemią. W trakcie tej roboty — dziewczyna przyszła do przytomności i poczęła się podnosić — wówczas B. bił ją kołkiem po głowie. Po zasypaniu grobu, Baron bojąc się, by ofiara nie wydostała się z ziemi, czatował przy probie aż do rana.

Połączenie Krakowa z Zagłębiem Górnośląskim

Kraków, 7. 5. Sprawa połączenia Krakowa z Zagłębiem Górnośląskiem koleją elektryczną znajduje się na drodze urzeczywistnienia. Dwie poważne elektryfikacyjne firmy francuskie postanowiły wspólnie prowadzić budowę sieci kolei elektrycznych w Zagłębiu Krakowsko-Dąbrowskiem wraz z połączeniem kolei elektrycznych na G. Śląsku. Przedstawiciel tych firm przybył do Krakowa i zwiedził teren, przez który przechodzić ma projektowana trasa. Sfinansowania przedsiębiorstwa podjęła się grupa francuska.

Składki i pokwitowania

— P. dr. Uliszewski złożył w miejsce wyprawienia imienin na Bursę gimn. 20 milj., na biednych miasta 15 milj., na Cz. Krzyż 15 milj.